

Sabina Giergiel
Jagiellonian University in Krakow
sabina.giergiel@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0002-5706-5679

POZNAŃSKIE STUDIA SLAWISTYCZNE
NR 28 (2025)
DOI: 10.14746/pss.2025.28.7

Data przesłania tekstu do redakcji: 17.09.2024
Data przyjęcia tekstu do druku: 18.12.2024

Katarzyna Taczyńska
Institute of Slavic Studies,
Polish Academy of Science
katarzyna.taczynska@ispan.edu.pl
ORCID: 0000-0001-8540-4132

Granice Samudaripenu. Reprezentacje Zagłady Romów w literaturze chorwackiej i serbskiej

ABSTRACT: Giergiel Sabina, Katarzyna Taczyńska, *Boundaries of Samudaripen: Representations of the Romani Holocaust in Croatian and Serbian literature*, "Poznańskie Studia Slawistyczne" 28. Poznań 2025. Wydawnictwo "Poznańskie Studia Polonistyczne," Adam Mickiewicz University, Poznań, pp. 135–154. ISSN 2084-3011.

The aim of this article is to analyse the relatively unknown literary representations of the Romani Holocaust within Croatian and Serbian cultures (both in personal documents and works of fiction). Mentions of Samudaripen in Croatian autobiographical texts are episodic and secondary to other stories, and they hardly ever come up in Croatian works of fiction. In Serbian literary works, there are two main modes of referencing Samudaripen: 1) by evoking it, usually in the context of the Jewish Holocaust, as a historically documented fact or 2) by presenting it as a novel's main theme or one of its equally significant plotlines; it is, however, rarely a historically and culturally embedded narrative and more ambitious literary work, which results in its limited impact

KEYWORDS: Samudaripen; Romani Holocaust; literary representations; Croatia; Serbia

* Publikacja została sfinansowana ze środków programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.



This is an open access article licensed under the Creative Commons CC BY 4.0 License (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>). © Copyright by the Author(s).

1. Wstęp

Dragoljub Acković, badacz i propagator wiedzy o losie Romów¹, wydaną w 1996 roku monografię zatytułował *Ašunen Romalen. Slušajte ljudi* (Słuchajcie Romowie. Słuchajcie ludzie)². Ten tytuł ma znaczenie symboliczne. Można go odczytywać jako wyrazisty głos autora dopominającego się o uwagę i uznanie cierpienia Romów. Jak bowiem nieco ironicznie konstatuje Acković, Romowie, którzy w czasie drugiej wojny światowej, wbrew wielowiekowej tradycji, znaleźli się w samym centrum wydarzeń, wkrótce po jej zakończeniu zajęli swoje dawne miejsce – na peryferiach w sensie dosłownym i symbolicznym – ich cierpienia bowiem nie zostały upamiętnione, a historycy nie poświęcili tej kwestii należytej uwagi (Acković, 1996, 17–18). Socjolog i prawnik, Ivan Janković, badacz historii represji w Serbii, pisząc o Romach w wydanej w 2018 r. monografii, zwrócił uwagę, że jest to jedna z tych grup, która historycznie była i do dziś pozostaje społecznie marginalizowana, stygmatyzowana i postrzegana jako dewiacyjna, a przez to poddawana różnym formom ucisku (Janković, 2018, 7), co wpływa na wciąż stosunkowo nikłą obecność refleksji dotyczącej Romów w dyskursie naukowym i kulturowym w krajach przez nich zamieszkiwanych.

W Jugosławii Romowie stanowili znaczący odsetek ludności. Ich liczba w krajach powstałych po jej rozpadzie była i jest dość zróżnicowana. Najnowszy spis powszechny przeprowadzony w Serbii w 2022 r. wskazuje, że romską przynależność zadeklarowało 131 936 osób³. W Chorwacji spis z 2021 r. pokazał, że Romów jest tam 17 980⁴. Bez wątpienia mogłybyśmy wskazać szereg inicjatyw podejmowanych w różnych obszarach życia społecznego, nastawionych na poznawanie kultury romskiej, a także aktywne włączanie i partycypację Romów w sferze

1 Wśród grup romskich, ofiarami nazistów byli przede wszystkim przedstawiciele Romów i Sinti. W tekście stosujemy zbiorczą nazwę Romowie na określenie obu tych grup.

2 Wszystkie tłumaczenia są naszego autorstwa.

3 Wobec liczby 6 647 003 mieszkańców ogółem. <https://data.stat.gov.rs/Home/Result/3104020102?languageCode=sr-Cyrl>. 29.11.2023.

4 Wobec ogólnej liczby 3 871 833 mieszkańców. <https://dzs.gov.hr/vijesti/objavljeni-konacni-rezultati-popisa-2021/1270>. 29.11.2023.

publicznej zarówno w Chorwacji, jak i w Serbii. Jednak nie ulega wątpliwości, że Romowie wciąż pozostają grupą słabo widoczną w kulturach obu krajów⁵.

Pamięć o Zagładzie Romów to społeczny i kulturowy konstrukt, posiadający własną lokalną historię i terminologię. Niepamięć o niej w krajach byłej Jugosławii obejmowała cały okres powojenny. Obecnie, w odniesieniu do interesujących nas Chorwacji i Serbii, można stwierdzić, że choć studia nad romską Zagładą nie stanowią osobnej dziedziny badań na obszarze postjugosłowiańskim, to od lat 2000. pojawiają się rzetelne opracowania historyczne i źródłowe stanowiące bezcenny wkład w budowanie tego wcześniej marginalizowanego pola badawczego⁶. Studium akademickim towarzyszą podejmowane w regionie praktyki komemoratywne odwołujące do konkretnych wydarzeń historycznych. Jednak nadal nieprzebadana lub też słabo rozpoznana pozostaje sfera symboliczna reprezentowana przez teksty, filmy i innego typu przekazy. Celem niniejszego tekstu jest próba rozpoznania jednej z gałęzi tej sfery, mianowicie literatury. Stawiamy pytanie o to, czy w ogóle i jak eksterminacja Romów jest w tych literaturach (zarówno w tekstach dokumentu osobistego, jak i w utworach fikcjonalnych) reprezentowana. Poszukiwania odpowiedzi na potrzeby tego artykułu zawężamy do Chorwacji i Serbii, sprawdzając, czy zestawienie tych dwóch scen literackich ujawni podobne, a może zupełnie odmienne konstrukcje opowieści o Samudaripenie.

W niniejszym tekście, mimo używanego w naszych wcześniejszych pracach terminu Iana Hancocka *Porajmos*⁷, w analizie stosujemy nazwę *Samudaripen*, pochodzącą z języka romani i oznaczającą „masowy mord”⁸. Zdajemy sobie sprawę, że dla polskiego czytelnika ten termin

5 Wyjątek stanowi postać Metiego Kamberiego, młodego romskiego autora z Nišu (Serbia), którego autobiograficzne powieści zdobyły w Serbii ogromną popularność. Pierwsza z nich znalazła się w 2020 r. wśród książek nominowanych do jednej z najważniejszych literackich nagród w Serbii (nagroda tygodnika „NIN”). Szerzej (Banić Grubišić, 2024).

6 Szerzej (Giergiel, Taczyńska 2019, 317–336).

7 Zob. Kaprański, 2012, 310–313.

8 Więcej na temat terminologii zob. np. K. Fings, <https://www.romarchive.eu/en/voices-of-the-victims/genocide-holocaust-porajmos-samudaripen/>. 24.11.2023.

może być początkowo nieczytelny, chociaż nie jest on całkowicie nieobecny w kontekście polskim. Termin *Samudaripen* jest jednoznaczny i – w przeciwieństwie do problematycznego terminu *Porajmos*⁹ – neutralny; uzyskał akceptację środowisk romskich i jest używany przez Międzynarodową Unię Romów. Biorąc pod uwagę naszą pozycję badawczą, potrzebę możliwie precyzyjnego opisu problematyki, a także chęć oddania szacunku grupie stanowiącej przedmiot analizy, termin ten staje się w naszej ocenie bardziej użytecznym narzędziem analizy dyskursu.

2. Historia romskiej Zagłady

Zagłada Romów z terenów byłej Jugosławii była dokonywana na terytorium istniejącego w latach 1941–1945 Niezależnego Państwa Chorwackiego (NDH, *Nezavisna Država Hrvatska*) oraz na terenie okupowanej przez Niemców Serbii. Na mapie *Samudaripenu* w krajach postjugosłowiańskich szczególnie ważnym punktem jest kompleks obozowy Jasenovac (wraz pobliskimi miejscowościami Uštica i Gradina, w których odbywały się egzekucje). Już w kwietniu 1941 r. władze NDH ogłosiły ustawy rasowe, w których znalazł się między innymi zapis określający, kogo należy uznać za Roma (Korb, 2013, 80–81). Kolejnym etapem działań o charakterze represyjnym była rejestracja przedstawicieli tej mniejszości. Masowe aresztowania Romów i planowe deportacje do Jasenovaca rozpoczęły się w maju 1942 r. i trwały przez całe lato¹⁰.

W Serbii dla losu mniejszości żydowskiej i romskiej szczególnie znaczące okazało się rozporządzenie z 30 maja 1941 r., które precyzowało ich status. Następujący po jego wydaniu okres wypełniony był rejestracją zamieszkałych w Serbii Romów i umieszczaniem mężczyzn w obozach (zwłaszcza w obozie Topovske šupe w Belgradzie oraz w miejscowości Šabac). Los Romów został ostatecznie przypieczętowany niemieckimi

9 Wprowadzony przez romskiego lingwistę Iana Hancocka termin *Porajmos* oznacza 'pochłonięcie, trawienie'. Odwołuje także do kontekstu przemocy seksualnej, w związku z czym nie jest akceptowany przez romskich intelektualistów.

10 Więcej na ten temat Lengel-Krizman, 2003; Korb, 2013; Vojak, Papo, Tahiri, 2015.

działaniami odwetowymi przeciwko partyzantom. Masowe rozstrzelania jesienią 1941 r. doprowadziły praktycznie do całkowitego wymordowania Romów (mężczyzn) w Serbii. Kobiety i dzieci trafiły do obozu Staro Sajmište mniej więcej miesiąc po eksterminacji mężczyzn, tj. w grudniu 1941 r.

Trudno jednoznacznie określić liczbę Romów, którzy zostali zgładzeni w czasie drugiej wojny światowej na terytorium Jugosławii. Istotnym problemem jest nie tylko brak źródeł na temat liczby ofiar, ale również liczebności Romów przed wybuchem wojny. Według szacunkowych wyliczeń, liczba romskich ofiar drugiej wojny światowej w Jugosławii waha się pomiędzy 8 570 a 40 000–60 000 (Vojak, Papo, Tahiri, 2015, 57). Niemożność oszacowania liczby zamordowanych wynika również z faktu, że nie prowadzono szczegółowej ewidencji Romów w Jasenovcu. Informacje na ten temat pochodzą z zeznań świadków, składanych przed utworzoną przez partyzantów w listopadzie 1943 r. i działającą do kwietnia 1948 r., Państwową Komisją do Spraw Badania Zbrodni Okupantów i ich Pomocników (*Državna komisija za utvrđivanje zločina okupatora i njihovih pomagača*). Należy wyraźnie podkreślić znaczenie, jakie dla zachowania pamięci o Samudaripenie ma praca wykonana przez ten organ. W jej ramach ustanowiono osobną kategorię zbrodni, a mianowicie zbrodnię przeciwko Romom¹¹ i zebrano bazę świadectw. Wiele z nich pochodziło od romskich kobiet, które opuściły obóz Staro Sajmište, w rezultacie czego istnieje stosunkowo bogaty materiał dotyczący losów Romów, którzy w czasie wojny znajdowali się w Belgradzie i prowadzili osiadły tryb życia. Natomiast informacje o losie Romów w Jasenovcu otrzymujemy najczęściej niejako z drugiej ręki, od współwięźniów nie-Romów, którzy opublikowali swoje wspomnienia obozowe po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Historyk Ivo Goldstein, pisząc o losie Romów w Jasenovcu, podkreślił, że ta grupa – tradycyjnie w społeczeństwie chorwackim definiowana za pomocą negatywnych etnostereotypów i marginalizowana – mogła

11 Fakt szczególnego znaczenia, jakie w pracach Komisji miał temat zbrodni przeciwko Romom, eksponuje Milovan Pissarri (Pissarri, 2016, 122). Inaczej widzi to Acković, który w podobnym kontekście pisze o „instytucjonalnym milczeniu” na ten temat (Acković, 1996, 35).

liczyć na jeszcze mniej odruchów współczucia i sygnałów empatii niż Serbowie i Żydzi (Goldstein, 2019, 523). Postrzeganie Romów jako Innych, którzy stanowią potencjalne niebezpieczeństwo dla wspólnoty, zagrażają porządkowi i kwestionują ład, zostało nie tylko wykorzystane przez propagandystów Hitlera i jego zwolenników¹², ale także po drugiej wojnie światowej przyczyniło się do wykluczenia i pominięcia głosu romskich ofiar w dyskursie publicznym¹³. Specyfika działań kierowanych wobec Romów, brak lub znikoma liczba materiałów źródłowych na ten temat, specyfika romskiej kultury oraz niski status jej członków w społeczeństwie bezpośrednio wpłynęły na słabą obecność Samudaripenu w dyskursie kulturowym i publicznym po drugiej wojnie światowej (por. Kaprański, 2013, 232–236; Giergiel, Taczyńska 2019).

3. Ramy widzenia Romów

Zarówno w kulturze chorwackiej, jak i serbskiej o cierpieniach Romów w obozach wypowiadają się przede wszystkim nie-Romowie. Zewnętrzny punkt widzenia nie jest zjawiskiem wyjątkowym i szczególnie, możemy go zaobserwować na szerszą skalę w innych literaturach (Morawiec, 2018, 297). Tego rodzaju pozycja zajmowana przez piszącego (narratora) wobec tematu jest analogiczna do usytuowania Romów i nie-Romów w rzeczywistości obozowej. Obie grupy bowiem również na mocy odgórnych decyzji administracyjnych oddziela nieprzekraczalna granica (por. Giergiel, Taczyńska 2024).

Zewnętrzny punkt widzenia sprzyja ponadto upowszechnianiu się w kulturze wizerunków nieprawdziwych i silnie zestereotypizowanych.

12 Polityka czystek etnicznych w państwach pronazistowskich w znacznej mierze opierała się na idei zachowania (lub przywrócenia) zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Jak trafnie zauważa Aleksander Korb, w NDH deportacje Romów były przedstawiane jako „akt o znaczeniu higienicznym” (Korb, 2013, 76).

13 Symptomatyczny jest fakt, że Romom prawo do ubiegania się o odszkodowania za cierpienia z okresu drugiej wojny światowej przysługuje dopiero od lat 70. XX w., co oznacza, że dopiero wówczas zostali oni uznani za ofiary nazizmu. Zob. też Weychert, 2020.

Badająca obraz Romów w polskiej i rosyjskiej literaturze Anna Sobieska, wyznacza trzy nadrzędne modele ich portretowania: obraz Cygana¹⁴ złodzieja (mit przestępcy), zorientalizowany wizerunek romskiej kobiety (mit erotyczny) i idealizowany obraz wolnego muzykanta (mit muzyczny) (Sobieska, 2015, 17). Dwa z wymienionych modeli odnaleźć można na interesującym nas obszarze we współczesnych powieściach, w których podejmowany jest temat Samudaripenu¹⁵. Pierwszy, w którym demonizowana jest romska społeczność, stał się podstawą rasowych aktów normatywnych (także w Chorwacji), a następnie fundamentem eksterminacji Romów. Echa tego modelu odnajdziemy w literackich reprezentacjach obozowej przemocy, ale również w obrazach społecznego wykluczenia i kulturowego marginalizowania tej społeczności w okresie międzywojennym, o których wspomina serbski prozaik Ivan Ivanji w powieści *Aveti iz jednog malog grada* (Upiory z pewnego miasteczka)¹⁶. Romantycznej figury romskiej kobiety nie odnajdujemy w serbskiej i chorwackiej literaturze. Natomiast wzorzec muzyczny reprezentuje słabo znana serbska powieść *Opelo za violinu* (Pieśń żałobna na skrzypce) Đoki Filipovicia, skonstruowana wokół stereotypowej figury genialnego romskiego skrzypka. Motyw muzyczny pojawia się także w powieści Dušana Savicia zatytułowanej *Porajmos*.

3.1. Obrazy Samudaripenu w literaturze chorwackiej

Wątek romskiej Zagłady w tekstach chorwackich odnajdujemy niemal wyłącznie w świadectwach autobiograficznych powstałych tuż po drugiej wojnie światowej lub jeszcze w jej trakcie. Są to: *Konclagor na Savi* (Obóz

14 Określenie „Cygany” w wielu językach niesie ze sobą wiele negatywnych konotacji, nierzadko uznawane jest za pejoratywne, ale jest też bardziej pojemne od etnonimu Rom. Jeśli w niniejszym artykule pojawia się słowo „Cygany”, to jest ono przez nas stosowane świadomie i odnosi się do szerszej zbiorowości, tak jak używają tego słowa cytowani przez nas badacze.

15 Silnie stereotypizowany wizerunek Roma w obu literaturach nie jest nowym zjawiskiem. W kontekście literatury chorwackiej zob. np. (Bilić, 2013; Vojak 2023). W literaturze serbskiej zob. (Banić Grubišić, 2024). O obecności Romów w kulturze popularnej w Serbii zob. np. (Šešić 2021).

16 Współczesną egzemplifikację tego mitu odnaleźć można w wydanej w Chorwacji w 2015 r. powieści Nebojšy Lujanovicia *Oblak boje kože* (Lujanović, 2015).

koncentracyjny na Sawie) Iliji Jakovljevia opublikowany w 1943 r., Antego Ciligi *Jasenovac: ljudi pred licem smrti* (Jasenovac: ludzie w obliczu śmierci) wydany w Rzymie w 1978 r., Đorđego Milišy *U mučilištu-paklu Jasenovac* (W miejscu męczeństwa-piekle Jasenovac) z 1946 r. oraz Milka Riffera *Grad mrtvih. Jasenovac 1943* (Miasto umarłych. Jasenovac 1943) z 1946 r. Książki te w szerszym obiegu literackim zaistniały dopiero po rozpadzie Jugosławii. W okresie konstituowania się wspólnego państwa doświadczenia z ustaszowskich obozów były skutecznie blokowane. Środowisko opresji dla doświadczeń więźniów obozu, włączanych do jednej grupy „ofiar terroru faszystowskiego”, stanowiła pamięć o wojnie usankcjonowana przez mit walki, oporu i zwycięstwa nad faszyzmem oraz przez ideę budowy nowego zjednoczonego państwa. Stąd wspomnienia Riffera opublikowane po wojnie w okrojonej wersji szybko wycofywano z obiegu. Testimonium Jakovljevia, które po raz pierwszy wydano już w 1943 r., zostało całkowicie przemilczane. Z kolei książka Ciligi pierwotnie ukazała się na emigracji, w związku z czym dostęp do niej był w Jugosławii ograniczony. Na przełomie XX i XXI w. oraz w kolejnym dziesięcioleciu w chorwackim obiegu kulturalnym obserwujemy inicjatywy, których celem jest przywracanie (w tym również wybielanie) pamięci o wydarzeniach dotychczas przemilczanych¹⁷.

Jakovljević w obszernym świadectwie obozowym, które powstawało w 1942 i 1943 r., w trakcie i tuż po zakończeniu internowania w obozie Stara Gradiška, wspomina o Romach trzy razy. W dwóch wzmiankach pośrednio zaakcentowany jest tragiczny los, wynikający z faktu, że w kompleksie znajdowali się na samym dole drabiny społecznej. To właśnie z nich rekrutowała się grupa, której zadaniem była likwidacja więźniów podejmujących próbę ucieczki, a następnie kopanie dla nich grobów (Jakovljević, 1999, 54, 116). Jakovljević zapewne pisze o wspomnianej zarówno przez byłych więźniów, jak i historyków tzw. grupie D (grupie Danona)¹⁸, której zadaniem było grzebanie więźniów¹⁹

17 Więcej: Szperlik, 2019, 157–197.

18 Nataša Mataušić precyzuje, że do ich obowiązków należało również rozbiieranie ofiar, sortowanie odzieży i przenoszenie jej do magazynu (Mataušić, 2003, 69).

19 W kontekście pojawiających się w niektórych świadectwach byłych internowanych informacji, że członkowie grupy D wykonywali egzekucje, Ivo Goldstein

i praca przy budowie infrastruktury obozowej. W obozowych świadectwach akcentowany jest fakt, że Romowie byli wykorzystywani do najbardziej wyczerpującej pracy przy nasypie. W jej wyniku więźniowie codziennie umierali na hałdach ziemi. To miejsce w literaturze zostało zapamiętane jako wzgórze martwych ciał (Riffer, 2011, 25). Riffer w tym kontekście pisze, że funkcjonariusze obozu traktowali Romów jak zwierzęta pociągowe, istoty niższego gatunku, których wytępienie (również poprzez katorżniczą pracę) należało do ich obowiązków (Riffer, 2011, 68–69). Jak wynika z tekstów dokumentu osobistego, inni więźniowie obozu byli świadomi tragicznego losu członków romskiej grupy w Jasenovacu. Sygnałem podrzędnej pozycji Romów jest nie tylko fakt ich przeznaczenia do szczególnie wyczerpującej pracy, ale również odebranie im podmiotowości już na samym początku pobytu w kompleksie. Decyzje proceduralne pozbawiły Romów prawa do imienia, ich nazwiska nie były wprowadzane na listy (oprócz kilku najwcześniejszych transportów), a ich liczbę określano za pomocą liczby wagonów, którymi przybywali do Jasenovaca (Lengel-Krizman, 2003, 44; Vojak, Papo, Tahiri, 2015, 41–42). Ponadto Jakovljević bezpośrednio nawiązuje do propagandowego przekazu, który najpierw towarzyszył decyzji o obowiązkowej rejestracji Romów, a następnie umożliwił stosunkowo łatwe przetransportowanie ich do obozów. Retoryka zastosowana przez ustaszy w celu skłonienia członków społeczeństwa chorwackiego do zaaprobowania faszystowskich planów, opierała się na stereotypowym, zakorzenionym od stuleci przekonaniu, jakoby Romowie porywali dzieci, oszukiwali na targach oraz przemieszczali się bez celu. Ustasze politykę eksterminacji uzasadniali faktem bezproduktywności Romów i przekonaniem, że dopiero w obozie ta grupa zostanie zmuszona do pracy i w ten sposób uzasadni swoje istnienie (Jakovljević, 1999, 175–176). Usankcjonowane przez prawo stereotypy wzmacniały niechęć do Romów i ostatecznie powodowały bierność (a czasem współudział w przygotowaniach do eksterminacji) ich nieromskich sąsiadów.

konkluduje, że pewność możemy mieć co do faktu, iż do zadań członków grupy należało grzebanie zmarłych (Goldstein, 2019, 223–232).

Pierwsza wzmianka o losie Romów, która pojawia się w testimonium Ciligi związana jest z jego przybyciem do Jasenovaca. Ciliga podczas przymusowego postoju na stacji kolejowej grupy, w której się znalazł, spostrzegł stojące na torach dwa wagony. Tłoczyły się w nich romskie kobiety i dzieci. Jak się dowiedział później, nie zostali oni w ogóle wprowadzeni do kompleksu obozowego, lecz od razu ze stacji trafili na miejsce straceń w Gradinie (Ciliga, 2011, 29).

Najwięcej uwagi w swych wspomnieniach obozowych losowi Romów poświęca Riffer. Pisze on między innymi o – jak sam zauważa – nielicznej grupie Romów z Liki, która tworzyła zespół pomagający przy egzekucjach więźniów w Gradinie (Riffer, 2011, 46). Pierwotnie swój uprzywilejowany status w obozie Romowie zawdzięczali faktowi, że razem z ustaszami brali udział w starciach z Serbami. Nie zostali zabici podczas masowych mordów ludności romskiej, które miały miejsce w pierwszej połowie 1942 r. Zamordowano ich później, w 1945 r. podczas akcji mających na celu pozbycie się świadków zbrodni (Acković, 1996, 23). Riffer kilkakrotnie sygnalizuje szczególnie dramatyczną sytuację, w jakiej w obozie znajdowali się Romowie. W jednym z fragmentów konstatuje: „zabijając Cygana, robisz coś pożytecznego, to tak jakbyś paznokciem zgniótł pluskwę” (Riffer, 2011, 155)²⁰. Riffer ponadto niezwykle wyraziście dookreśla miejsce, które w Jasenovacu zajmował obóz cygański, nazywając go appendixem, ślepą kiszka obozu III C, którą należy jak najszybciej wyciąć i w ten sposób śmiertelnie choremu organizmowi, którym był kompleks, nieco przedłużyć życie (Riffer, 2011, 155)²¹. Renata Jembrešić-Kirin wskazuje na podwójną podrzędność romskiej grupy, której sygnałem była przestrzeń, jaka przypadła im w udziałzie na terenie Jasenovaca (Jembrešić-Kirin, 2005, 39). Jedną z relacji świadków opisyje ten układ w następujący sposób:

Teren ogrodzili drutem kolczastym i postawili wokół strażę, nazwali go „obozem III-C”, bo najpierw przetrzymywano w nim tylko Cyganów,

20 „Ubiješ li Cigana, učinio si korisno djelo, kao da si prignječio noktom stjicu”.

21 Vojak i inni badacze precyzują, że określenie obóz III C oznaczało „obóz cygański”. Vojak, 2015, 42. Z tekstu Riffera wynika zaś, że termin III C odnosi się do większego terenu obozowego, na którym (również) internowani byli Romowie.

k którzy rozpostarli w nim swoje namioty albo leżeli pod gołym niebem, nadzy, głodni i bosy, w słońcu i w deszczu. Ich jedzenie było jeszcze gorsze od jedzenia pozostałych więźniów, a ustasze ze szczególną lubością ich tłukli czy chłostali, i jeszcze ich zmuszali, żeby się między sobą bili i zabijali (Acković, 1996, 71)²².

Dorđe Miliša w swych wspomnieniach losowi Romów w obozie Jasenovac poświęca jeden podrozdział. Oryginalność tego fragmentu na tle innych tekstów autobiograficznych polega na zabiegach mitologizacji, które autor wykorzystuje we wstępnej charakterystyce grupy. Miliša eksponuje przeświadczenie o fundamentalnej obcości Romów. Posługuje się przy tym kliszami kulturowymi, które ostatecznie przyczyniły się do ich eksterminacji (ludzie ze wszech miar miłujący wolność, żyjący według tradycyjnych, a wręcz dziwnych reguł, których egzystencja owiana jest tajemnicą). W opisie obozowego losu Romów Miliša powielił informacje, które odnajdujemy u innych chorwackich twórców. Za pewne *novum* możemy jedynie uznać drastyczne opisy sposobów, za pomocą których ich mordowano (Miliša, 2011, 139–142).

Obecność Romów w chorwackich tekstach autobiograficznych jest epizodyczna i towarzyszy innej opowieści. Te reprezentacje akcentują wyraźnie podrzędność romskiej grupy w rzeczywistości obozowej. Jeśli chodzi o literaturę piękną, temat romskiej Zagłady niezwykle rzadko stawał się centralnym motywem²³ twórczości artystycznej w Chorwacji. Do wyjątków należą wielowymiarowa powieść *Oblak boje kože* (Chmura w kolorze skóry, 2015) Nebojšy Lujanovicia, dla której Samudaripen stanowił punkt wyjścia oraz tło do opowieści na temat współczesnych mechanizmów stygmatyzacji Romów. Problematyka tej powieści była już przez nas szczegółowo analizowana w innym artykule (Giergiel,

22 „Prostor su ogradili posebnom žicom i postavili jake straže, te ga prozvali «logorom III-C», jer su tu u prvo vrijeme boravili samo Cigani, koji su ovdje razapeli svoje šatore, ili su ležali pod vedrim nebom, goli gladni i bosy, po suncu i kiši. Hrana im je bila još gora od hrane ostalih zatočenika, a ustaše su ih s naročitim užitkom tukli i bičevali te silili, da se međusobno mlate i ubijaju”.

23 W powieści Damira Karakaša *Proslava* (Uroczystość) z 2019 r. znajduje się krótka i wymowna scena, w której widzimy wyczerpaną grupę Romów uciekającą przez gęsty las.

Taczyńska, 2019), dlatego w tym miejscu jedynie sygnalizujemy jej obecność. Warto mieć jednak w pamięci, że urodzony w Bośni i Hercegowinie Lujanović, to pisarz, literaturoznawca, ale i socjolog. Czytelnik zapewne doceni wnikliwą analizę społecznej pozycji Romów we współczesnej Chorwacji, która stanowi odzwierciedlenie prowadzonych przez autora badań terenowych poprzedzających pisanie powieści²⁴.

3.2. Obrazy Samudaripenu w literaturze serbskiej

Eksterminacja Romów w literaturze serbskiej również pozostaje tematem rzadko podejmowanym. Prawdopodobnie jedynym tekstem kultury, który w całości został poświęcony Samudaripenowi jest dramat z 2011 r. romskiego pisarza Bajrama Halitiego, zatytułowany *Romi u paklu Jasenovca (kraj jedne čerge)* (Romowie w piekle Jasenovaca [koniec pewnego taboru]). Jak czytamy w recenzjach, tekst ten ma „charakter dokumentalny” (Haliti, 2011, 139, 143). Uwaga zostaje poświęcona obozowym losom grupy Romów połączonych ze sobą więzami rodzinnymi. Akcentowana przez recenzentów warstwa dokumentalna dramatu sprowadza się do umieszczenia w tekście, w charakterze bohaterów, historycznych postaci. A zatem jednym z bohaterów jest franciszkanin Majstorović (Miroslav Filipović-Majstorović, komendant obozu w 1943 r.), który uczestniczy w upiornych zawodach w mordowaniu więźniów. Jako postać drugoplanowa w dramacie pojawia się minister spraw wewnętrznych w NDH, Andrija Artuković. Wśród bohaterów jest również Martis Sedlar, jeden z pierwszych więźniów obozu, który trafił do Jasenovaca już we wrześniu 1941 r. i do śmierci pracował w nim jako grabarz. Haliti wykorzystuje znane z historiografii fakty, jednak dosłowność i brutalność niektórych scen potęguje wrażenie nierealności. Ten paradoks trafnie skomentowała Narcisa Lengel-Krizman²⁵, pisząc, że świadectwa niewielu naocznych świadków, którzy przeżyli, są tak drastyczne, że odbiorca ma trudności z uznaniem ich za prawdopodobne i autentyczne (Lengel-Krizman,

24. Problemy mniejszości romskiej we współczesnej Chorwacji stały się również tematem cieszącej się dużą popularnością powieści Kristiana Novaka *Ciganin, ali najljepši* (Cygan, ale najpiękniejszy, 2016).

25. Autorka jedynej wydanej w Chorwacji monografii w całości poświęconej romskiej Zagładzie (Lengel-Krizman, 2003).

2003, 63). Intensywne obrazy okrucieństwa, oddziałujące na czytelnika afektywnie nie pozostawiają przestrzeni na skonfrontowanie się z wiedzą, którą tekst ze sobą niesie. Taki rodzaj przedstawiania faktów historycznych (ich upraszczanie, bądź też takie ich formatowanie, by eksycytowały i pobudzały) jest zdaniem Marty Tomczok i Jacka Leociaka odpowiedzią współczesnej kultury na niepojęte cierpienia ofiar (Tomczok, Leociak, 2021, 19–20)²⁶. Dramat Halitiego z pewnością ma znaczenie jako jeden z niewielu przykładów tekstów obecnych w kulturze serbskiej, w których cierpienie Romów w czasie drugiej wojny światowej jest motywem centralnym. Trudno jednak przyznać mu wysokie wartości estetyczne, co bezpośrednio wpływa na jego (dotychczas słabą) recepcję.

Ze względu na zbieżność losów Romów i Żydów w czasie drugiej wojny światowej, dyskurs Holokaustu stał się obszarem poszukiwań pojęć wyjaśniających historię romskiej Zagłady (Kaprański, 2009, 98–99). W literaturze serbskiej temat Holokaustu pojawia się głównie w twórczości autorów żydowskich, takich jak David Albahari. W powieści *Götz i Meyer* z 1998 r.²⁷ Romowie są wspomniani dwukrotnie: jako mieszkańcy drugiego pawilonu obozu Staro Sajmište²⁸ oraz w kontekście obowiązku zgłoszenia majątku. Wątek romski pojawia się także w listach Hildy Dajč (Deitch), młodej Żydówki (1922–1942), która dobrowolnie udała się do obozu w grudniu 1941 r.²⁹ W jednym z listów Dajč opisuje trudne warunki internowanych, wskazując, że sytuacja romskich kobiet i dzieci umieszczonych w tzw. cygańskim obozie była jeszcze gorsza³⁰.

O Romach w obozie Staro Sajmište w powieści *Manje važni zločini* (Mniej ważne zbrodnie) z 2005 r. wspomina również Zoran Penevski.

26 Jest też przykładem kiczu holokaustowego.

27 Można wspomnieć, że w literaturze serbskiej przywołującej doświadczenia z obozów koncentracyjnych, fragmenty, nierzadko pojedyncze zdania wzmiankujące położenie społeczności romskiej (gorsze od położenia innych więźniów) można odnaleźć również wcześniej. Przykładem może być powieść Magdy Simin *Izdanci na vetru* (Pędy na wietrze) z 1963 r. (Simin, 1963, 190).

28 Milan Koljanin poświęca Romom jeden, niewielkich rozmiarów, podrozdział w swej, liczącej blisko 500 stron, monografii obozu (Koljanin, 1992, 98–106).

29 Więcej na jej temat Taczyńska, 2023, 4–7.

30 Uwaga znajduje się w trzecim liście Hildy Deitch. Listy są dostępne na stronie: www.open.ac.uk/socialsciences/smelin/sr/pismo-3.php. 5.11.2019.

Wzmianka o zachowaniu Romów podczas egzekucji w miejscu straceń Jabuka (obok Pančeva) pojawia się w raporcie przygotowywanym przez jednego z niemieckich poruczników. W dokumencie zostają zestawione ze sobą zachowania Żydów i Romów. Zdaniem porucznika Waltera, egzekucja Żydów jest znacznie prostsza. Podchodzą oni bowiem do nieuniknionej śmierci ze stoickim spokojem. Inaczej Romowie, którzy „jęczą, wrzeszczą, pozostają w ciągłym ruchu, chociaż są już na miejscu straceń. Niektórzy nawet przed plutonem powskakiwali do jam i próbowali się tam ukryć, udając martwych” (Panevski, 2005, 106)³¹.

Wątek związany z aktywną postawą Romów w czasie drugiej wojny światowej pojawia się we wspomnianej wcześniej powieści Ivana Ivanijego *Aveti iz jednog malog grada* z 2009 r. Utwór poświęcony jest pochodzącym ze Zrenjanina ofiarom Holokaustu. Niezwykle interesująca jest jego konstrukcja, narrator swoją uwagę poświęca zwłaszcza psom, które w trakcie wojny tracą właścicieli. Kolejne rozdziały są portretami pojedynczych bohaterów bądź portretami rodziny i posiadanego przez nich zwierzęcia. Wśród postaci występujących w książce znajdziemy także Romów. Przedstawicielami tej wspólnoty w mieście są: tzw. król cygański, romski intelektualista Bata oraz uznawany za Roma, choć w rzeczywistości będący Żydem, „cygański Ćivutin”³². Ivanji wskazuje na marginalizację Romów w serbskim międzywojennym społeczeństwie, akcentując fakt ich egzystencji poza ramami mieszczańskiego społeczeństwa. Romska trójka bohaterów jeszcze przed wojną angażuje się w nielegalną działalność komunistyczną, a później dołącza do partyzantki. Ivanji opisuje zarówno opór wobec nazistów, jak i przymusową współpracę z okupantem, ukazując złożoność ich losów podczas wojny.

W odróżnieniu od Ivanijego czy Albahariego, będących pisarzami uznanymi i popularnymi w serbskiej literaturze, twórca kolejnej książki, na którą chcemy zwrócić uwagę, jest praktycznie nieznany. Powieść Đoki Filipovicia zatytułowana *Opelo za violinu* została wydana

31 „Cigani jauču, vrište i stalno se pokreću, iako se nalaze već na mestu za streljanje. Neki su čak pre plotuna poskakali u jame i pokušali da se pritaje kao mrtvi”.

32 Słowo „ćivutin” pochodzi z języka tureckiego i na Bałkanach oznacza pogardliwe określenie Żyda.

w 2013 r. nakładem lokalnej biblioteki z Rумы. Jej bohaterem jest wybitnie utalentowane dziecko – Ratko Jovanović. Ten romski chłopiec z Wojwodiny ma słuch absolutny, co zapewnia mu przychylność nauczycieli, którzy przekonują jego rodziców, by wysłali go do szkoły muzycznej do Wiednia. Wydarzenia opisane w książce koncentrują się na wiedeńskich latach bohatera, jego wspinaniu się po szczeblach kariery akademickiej. Ich tłem jest radykalizujące się w latach 30. XX w. austriackie społeczeństwo. Choć utwór obfituje w dość przewidywalne, a jednocześnie trudne do uzgodnienia z prawdą historyczną wątki, eksterminacja Romów stanowi w nim ważny, choć nie centralny motyw.

Warto wspomnieć o jeszcze jedynym serbskim tekście, w którym w tytule *expressis verbis* zostaje przywołany termin *Porajmos*. Jest to powieść Dušana Savicia z 2013 r. Zagłada Romów wydaje się jednak w tym przypadku jedynie niemającą uzasadnienia w fabule, atrakcyjną figurą retoryczną. W utworze, co prawda, opisane zostają losy Romów, a zwłaszcza Żydów z wojennego Sarajewa, jednak autor stereotypowo traktuje temat Zagłady, przez co dochodzi do celowego manipulowania terminem. Savić wykorzystuje go instrumentalnie, nie uwzględniając historycznego i kulturowego kontekstu. Obie książki – *Opelo za violinu* i *Porajmos* – można uznać za przykłady kiczu holokaustowego (Keréš, 2004, 121–128; zob. też Tomczok, Leociak, 2021, 17–43). Książki posługują się realistyczną poetyką z wyeksponowanymi fragmentami o melodramatycznym charakterze. Plan wydarzeń zaś obfituje w fantastyczne zwroty akcji. Autorzy do sportretowania bohaterów wykorzystują utrwalony w kulturze schemat. Romowie to genialni muzycy, samoucy, skrzypkowie o niezwykłym wyczuleniu na melodie. Wskazane teksty przynoszą czytelnikowi łatwe pocieszenie, pozostawiają go z poczuciem, że nawet jeśli utwór kończy śmierć, to jest ona elementem wiecznego trwania.

Na podstawie przywołanych przykładów serbskich tekstów literackich można postawić tezę, że problematyka związana z losem Romów w czasie drugiej wojny światowej pojawia się w literaturze serbskiej według dwóch schematów. W pierwszym z nich, obecność Samudaripenu ogranicza się do przywołania (najczęściej w kontekście żydowskiej Zagłady) pewnego historycznie udokumentowanego faktu, bądź pewnej

opinii (np. dotyczącej warunków, w jakich w obozach znajdowali się Romowie). W schemacie drugim Samudaripen jest centralnym motywem (Haliti) lub jednym z ważnych (równoprawnych wobec innych) wątków opowieści (Savić, Đorđević, Ivanji). Rzadko jednak odbiorca otrzymuje przekaz osadzony historycznie i kulturowo oraz literacko ambitniejszy (wyjątkiem jest tu utwór Ivanijego), częściej są to teksty o wątpliwej jakości estetycznej, nierzadko operujące kulturowymi kliszami i oferujące czytelnikowi łatwe pocieszenie.

4. Zakończenie

Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że ślady odnoszące się do Zagłady Romów sporadycznie stanowią centralny motyw literatury powstałej w Chorwacji i w Serbii. Odnalezienie jego reprezentacji stanowi czytelnicze i badawcze wyzwanie. Wskazane przez nas motywy obecne zarówno w tekstach dokumentu osobistego, jak i literaturze pięknej pokazują, że temat Samudaripenu ma ściśle określone granice, jest motywem towarzyszącym, funkcjonującym obok głównej opowieści. Nie brakuje również tekstów, które wykorzystują nieco tajemniczy, ciągle niezadomowiony w języku termin nazywający Zagładę Romów (w tym przypadku Porajmos) w celu przyciągnięcia uwagi, a więc instrumentalnie, nie poświęcając mu tej uwagi niemal wcale w toku akcji powieściowej. Utwory literackie o poważniejszych ambicjach literackich należą do rzadkości (*Oblak boje kože* Lujanovicia).

Istotne pytanie, kto podejmuje się opowiadania historii Zagłady Romów, otwiera szerszy kontekst problematyki reprezentacji i pamięci w literaturze oraz kulturze regionu. Utwory autorstwa Romów³³ pozostają niewidoczne, co prowadzi do sytuacji, w której narracja o Samudaripenie jest kształtowana głównie przez osoby spoza tej społeczności.

Literacka diagnoza jest smutna. Nadziei można szukać na innych polach. W obu kulturach zaobserwować można inicjatywy, których

33 Mamy tu na myśli jedynie teksty prozatorskie, będące w centrum naszej uwagi w niniejszym artykule.

bezpośrednim celem jest wydobycie ze sfery niepamięci przeszłości związanej z Zagładą Romów. Należą do nich na przykład projekty edukacyjne autorstwa nowosadzkiej organizacji pozarządowej Terraforming, oprowadzania po byłych obozach położonych na terenie dzisiejszego Belgradu przygotowane przez Centrum Historii Stosowanej, czy działalność Romskiego Związku „Kali Sara”, który w Chorwacji nie tylko organizuje obchody Dnia Pamięci o Romskich ofiarach Drugiej Wojny Światowej, ale przede wszystkim prowadzi aktywność edukacyjną i wystawienniczą. W popularyzację wiedzy o romskiej Zagładzie od momentu powstania w 2020 r. aktywnie włącza się Romskie Centrum Memorialne w Usticy, położone na miejscu, w którym w czasie drugiej wojny światowej znajdował się tzw. obóz cygański, funkcjonujący w ramach kompleksu obozowego Jasenovac. Te przykłady, bo nie są to wszystkie działania, pozwalają mieć nadzieję, że potrzeba pracy nad tematem Samudaripenu i jego upamiętnieniem istnieje, mimo że jej efekty nie są jeszcze widoczne na wszystkich polach aktywności kulturalnej.

Bibliografia

- Acković, D. (1996). *Ašunen Romalen. Slušajte ljudi*. Beograd: Rrominterpress, Radio B92.
- Albahari, D. (2007). *Götz i Meyer*. Przeł. M. Duškov. Toruń: Wydawnictwo Grafiti BC.
- Banić Grubišić, A. (2024). *Romski bildungsroman – o kulturnoj traumi odrastanja u romanima Grad bola i Grad greha Metija Kamberija*. „Etnoantropološki problemi” z. 1. s. 87–110. <https://doi.org/10.21301/eap.v19i1.4>
- Bilić, A. (2013). *Mi i drugi u literarnom nusprowstoru*. Vinkovci: Gradska knjižnica i čitaonica.
- Ciliga, A. (2011). *Jasenovac: Ljudi pred licem smrti. Uspomene iz logora*. Zagreb: Naklada Pavičić.
- Đorđević, Đ. (2013). *Opelo za violinu*. Ruma: Gradska Biblioteka Atanasije Stojković.
- Fings, K. *Genocide, Holocaust, Porajmos, Samudaripen*. <https://www.romarchive.eu/en/voices-of-the-victims/genocide-holocaust-porajmos-samudaripen/>. 24.11.2023.
- Giergiel, S., Taczyńska, K. (2024). „...everything creaks, because of water...”: *Nature in the Jasenovac Concentration Camp*. „Holocaust Studies”, vol. 31, nr 1, s. 56–72. <https://doi.org/10.1080/17504902.2024.2320529>

- Giergiel, S., Taczyńska, K. (2019). *Ślady (nie)pamięci o Porajmosie. Kulturowa mapa romskiego Holokaustu*. „Teksty Drugie”, nr 2, s. 317–336. <https://doi.org/10.18318/td.2019.2.23>
- Goldstein, I. (2019). *Jasenovac*. Novi Sad: Akademska knjiga.
- Haliti, B. (2012). *Romi u paklu Jasenovca. (Kraj jedne čerge)*. Beograd: Beoknjiga.
- Ivanji, I. (2009). *Aveti iz jednog malog grada*. Zrenjanin: Gradska narodna biblioteka Žarko Zrenjanin.
- Jakovljević, I. (1999). *Konclogor na Savi*. Zagreb: Konzor.
- Jambrešić-Kirin, R. (2015). *Tko svjedoči za svjedoka?*. „15 dana: Ilustrirani časopis za umjetnost i kulturu”, nr 1, s. 34–41.
- Janković, I. (2018). *Macke i packe. Ogledi iz istorije represije u Srbiji*. Beograd: Fabrika knjiga.
- Kapralski, S. (2012). *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Kapralski, S. (2009). *Problem Zagłady Romów w czasie II wojny światowej. Próba ujęcia syntetycznego*. W: *O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*. Red. P. Borek. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, s. 96–123.
- Kapralski, S. (2013). *The Aftermath of the Roma Genocide. From Implicit Memories to Commemoration*. W: *The Nazi Genocide of the Roma: Reassessment and Commemoration*. Red. A. Weiss-Wendt. New York: Berghahn Books, s. 229–251.
- Karakaš, D. (2019). *Proslava*. Zagreb: Oceanmore.
- Kertész, I. (2004). *Do kogo należy Auschwitz?* W: I. Kertész. *Język na wygnaniu*. Przeł. E. Sobolewska. Warszawa: WAB, s. 121–128.
- Koljanin, M. (1992). *Nemački logor na beogradskom Sajmištu 1941–1945*. Beograd: Institut za savremenu istoriju.
- Korb, A. (2013). *Ustaša Mas Violence Against Gypsies in Croatia, 1941–1942*. W: *The Nazi Genocide of the Roma: Reassessment and Commemoration*. Red. A. Weiss-Wendt. New York: Berghahn Books, s. 72–95. <https://doi.org/10.2307/j.ctt9qcvtb.7>
- Lengel-Krizman, N. (2003). *Genocid nad Romima. Jasenovac 1943*. Jasenovac-Zagreb: Javna ustanova Spomen-područje Jasenovac.
- Lujanović, N. (2015). *Oblak boje kože*. Zaprešić: Fraktura.
- Mataušić, N. (2003). *Jasenovac 1941. –1954. Logor smrti i radni logor*. Jasenovac-Zagreb: Javna ustanova Spomen područje Jasenovac.
- Miliša, Đ. (2011). *U mučilištu-paklu Jasenovac*. Zagreb: Naklada Pavičić.
- Morawiec, A. (2018). *Literatura polska wobec ludobójstwa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Panevski, Z. (2005). *Manje važni zločini*. Beograd: Okean.
- Pisarri, M. (2016). *Stradanje Roma u Srbiji za vreme holokausta*. Beograd: Rosa Luxemburg Stiftung Southeast Europe.
- Riffer, M. (2011). *Grad mrtvih. Jasenovac 1943*. Zagreb: Naklada Pavičić.
- Savić, D. (2016). *Porajmos* Przeł. A. Żuchowska-Arendt. Brzeg: Faktoria.
- Sekulović, D. (2019). *Saga o muzičaru Ratku Jovanoviću violonisti iz romana Opelo za violinu*. W: *Stradanje Srba, Jevreja, Roma i ostalih na teritoriji Jugoslavije*.

- Opasnost istorijskog revizionizma*. Red. Ž. Radosavljević, V. Solovjov, O. Arsenijević. Beograd: Fakultet za poslovne studije pravo, s. 335–341.
- Sobieska, A. (2015). *Dzieci Hagar. Literackie wizerunki Romów/Cyganów. Studia imagologiczne*. Warszawa: Oficyna 21.
- Simin, M. (1963). *Izdanci na vetru*. Novi Sad: Progres.
- Szperlik, E. (2019). *Przemilczane narracje obozowe: Jasenovac i Stara Gradiška*. W: E. Szperlik. *Chorwacka (nie)pamięć o Jugosławii. Przemilczenia, pominięcia i od-pamiętanie w prozie chorwackiej po roku 1991*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 157–197.
- Šešić, N. (2012). *Romska kultura kao inspiracija*. „Amplitude”. <https://amplitude.magazin.com/romska-kultura-u-srbiji/>. 15.09.2024.
- Taczyńska, K. (2023). *(Un)spoken Histories: The Second World War and Yugoslav Jewish Women*. „European Journal of Jewish Studies”, nr 17, s. 1–20. <https://doi.org/10.1163/1872471x-bja10053>
- Tomczok, M., Leociak, J. (2021). Afektywny kicz holokaustowy – wprowadzenie. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, nr 17, s. 17–43. <https://doi.org/10.32927/zzs.870>
- Weychert, M. (2020). *The Roma Genocide. The Roma Pariash before, during and after the Second World War*. „Narracje o Zagładzie”, nr 6, s. 140–163. <https://orcid.org/0000-0003-3941-0800>
- Vojak, D. (2023). *Poznati hrvatski književnici o Romima*. „Phralipen” 10. kolo-voza, <https://phralipen.hr/2023/08/10/3-poznati-hrvatski-knjizevnici-o-romima/>. 13.06.2024.
- Vojak, D., Papo, B., Tahiri, A. (2015). *Stradanje Roma u Nezavisnoj Državi Hrvatskoj 1941. –1945*. Zagreb: Institut društvenih znanosti Ivo Pilar, Romsko nacionalno vijeće.
- www.open.ac.uk/socialsciences/smelin/sr/pismo-3.php. 5.11.2019.
- <https://data.stat.gov.rs/Home/Result/3104020102?languageCode=sr-Cyrl>. 29.11.2023.
- <https://dzs.gov.hr/vijesti/objavljeni-konacni-rezultati-popisa-2021/1270>. 29.11.2023.
- <https://terraforming.org/sr/o-organizaciji-teraforming/#mission>. 6.03.2024.

- **SABINA GIERGIEL** is a professor at the Jagiellonian University, scholar in Slavonic literature. Her research. Her research and interests centre on the memory and oblivion in the post-Yugoslav territory. She was the head of the NCN grant (Miniature no. 2019/03/X/HS3/00128): „Memory of the Banat Germans' Post-war Experiences in the Trans-generational Oral Tradition”. Her latest publications: „Przechwycić traumę, czyli Aleksandra Petrova opowieść o serbskim cierpieniu,” *Politeja* 2023, DOI: 10.12797/Politeja.20.2023.84.14 and (with Katarzyna Taczyńska), „Reframing Difficult Heritage? The Holocaust Monuments in Croatia,” *Heritage and Society* 2024, DOI: 10.1080/2159032X.2024.2332867.

- **KATARZYNA TACZYŃSKA** is an assistant professor at the Institute of Slavic Studies of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. Her research interests include contemporary culture in the context of memory in Eastern and Southern Europe, Holocaust studies, historiography, and literature and art created by Jewish women in the Balkans. Among her most recent publications are “*Minsk, My Minsk, The Old Bolshevik*. Sore Kahan's Poetry as a Mirror of the Transformation of Secular Jewish Culture in the Byelorussian Soviet Socialist Republic,” *Aspasia* 18 (2024): 83–102; “(Un)spoken Histories: The Second World War and Yugoslav Jewish Women,” *European Journal of Jewish Studies* 17 (2023): 104–123.